

Trzaskowski zakazuje Marszu Niepodległości

15 października 2024

Warszawski ratusz w poniedziałek wieczorem nie zgodził się na organizację Marszu Niepodległości. Decyzja prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego nie ma jednak poparcia jego partyjnych kolegów. Zdaniem ministra spraw wewnętrznych i administracji, Tomasza Siemoniaka, manifestacja z okazji Święta Niepodległości powinna się odbyć.

Władze stolicy uważają, że organizacja demonstracji będzie stanowić zagrożenie dla mieszkańców, ponieważ wiąże się z „paraliżem komunikacyjnym Warszawy”. Dodatkowo wnioski w sprawie zgromadzenia, rejestrowanego w paru miejscach, miały być „nieprecyzyjne”.

Dzisiaj swoją decyzję uzasadnił sam Trzaskowski. Twierdzi on, że to organizatorzy marszu z okazji Święta Niepodległości ponoszą winę za zaistniałą sytuację, bo wysłali kilka zgłoszeń, rzekomo przekraczających termin ustawowy.

Przedstawiciele Stowarzyszenia Marsz Niepodległości niemal od razu zapowiedzieli odwołanie się od decyzji władz Warszawy do Sądu Okręgowego. Organizatorzy zapewniają, że mimo prób zablokowania demonstracji, odbędzie się ona zgodnie z planem.

Sprawę na antenie TVP Info skomentował także szef MSWiA. W opinii Siemoniaka Marsz Niepodległości powinien przejść ulicami stolicy, bo w Polsce „mamy wolność demonstrowania”. Polityk Koalicji Obywatelskiej dodał, że jest spokojny o ostateczną decyzję umożliwiającą organizację manifestacji.

Na podstawie: DoRzeczy.pl, Interia.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)